

PIĘĆ OSOBLIWOŚCI RAJDU GRUNWALDZKIEGO



Raid Grunwaldzki to nowe harcerskie przedsięwzięcie turystyczne, organizowane w lipcu na pograniczu Mazowsza oraz Warmii i Mazur. Oto kilka powodów, dla których warto wziąć w nim udział.

1. Raid pięciodniowy?

To propozycja dla wszystkich, którzy nie lubią, kiedy impreza harcerska kończy się, zanim się jeszcze na dobre „rozkręci”. Raid Grunwaldzki jest mniej angażujący i wymagający, niż obóz wędrowny, ale pozwala na przeżycie prawdziwej 5-dniowej wędrówki – i to w doborowym towarzystwie harcerzy z całej Polski. W przeciwieństwie do typowych rajdów weekendowych, pozwala na przewędrowanie sporego kawałka Polski oraz na gruntowne poznanie interesującego, a przy tym



mało znanego zakątka naszego kraju: nieodkrytej dotąd przez turystów doliny Skrwy, malowniczych równin północnego Mazowsza, leśnych ostępów Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego oraz łagodnych wzniesień Pojezierza Dobrzyńskiego. Na trasie rajdu czekają prawdziwe perełki: unikatowe romańskie i gotyckie zabytki, miejsca owiane legendami związanymi z Jagiellowym marszem pod Grunwald w 1410 r., uniwersyteckie obserwatorium geograficzne, grodziska i kurhany, bagna i mszary, prastary Dąb Rzeczypospolitej, tajemniczy i niedostępny Jar Brynicy, wreszcie typowe senne mazowieckie miasteczka, żyjące wspomnieniami swej dawnej świetności. Pakiet uczestnika

obejmuje również gwarancję spotkania oko w oko z (oswojonym) dzikiem, łosiem, danielem lub muflonem.

2. Raid w czasie wakacji?

Rzadko zdarzają się takie pomysły, ale raid jest ciekawym sposobem spędzenia kilku letnich dni. Raid Grunwaldzki to dobre rozwiązanie zwłaszcza dla tych drużyn, którym nie uda się zorganizować w tym roku swoich obozów. Chętni mogą bowiem prosto z zakończenia rajdu (w Rybnie koło Działdowa) przenieść się na pobliskie pola Grunwaldu, by wziąć udział w Ogólnopolskim Zlocie Grunwaldzkim – największej imprezie harcerskiego lata. Tak otrzymujemy 11 dni harcerskiej przygody, przy znikomym własnym wysiłku i niewielkim koszcie: razem może to kosztować 110 PLN od osoby (wpisowe na raid i zlot) + koszt dojazdu + koszt prowiantu na śniadania i kolacje.

3. Raid dla wszystkich?

Dlaczego nie? Na Raidzie Grunwaldzkim odpowiednią trasę mogą dla siebie wybrać i piechurzy, i rowerzyści. Amatorów wioseł czeka epizod kajakowy na urokliwym i niezbyt trudnym odcinku rzeki Wel. Podczas rajdu pokażemy, że umiemy bawić się nie tylko



c.d. str. 21